

*Sygn. akt II K 889/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Ś. w II Wydziale Karnym w składzie

**Przewodniczący SSR Elżbieta Frączak**

**Protokolant Katarzyna Szafrńska**

po rozpoznaniu w dniach 27 kwietnia 2016 roku, 13 czerwca 2016 roku, 8 września 2016 roku, 14 listopada 2016 roku sprawy karnej

**I. B. z domu S.**

córki S. i H. z domu T.

urodzonej w dniu (...) w M.

oskarżonej o to, że:

w dniu 21 kwietnia 2015 roku około godziny 12:30 w M. na ul. (...) znieważyla J. K. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe,

**tj. o czyn z art. 216 § 1 kk**

I. oskarżoną **I. B.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ś. kwotę 826,56 złotych / osiemset dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy/ brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu,

III. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty postępowania zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

W dniu 25 listopada 2015 roku oskarżycielka prywatna J. K. złożyła w Sądzie Rejonowym w Ś. akt oskarżenia przeciwko I. B., oskarżając ją o to, że w dniu 21 kwietnia 2015 roku około godziny 12:30 w M. na ul. (...) znieważyla J. K. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, tj. o czyn z art. 216 § 1 kk.

W uzasadnieniu aktu oskarżenia J. K. wskazała, że I. B. znieważyla ją słowami: „jesteś taka sama kur... jak córeczka”, „rakowcu”, „wykończyłaś chłopca ty Rakowcu”, a także za pomocą wielu innych słów uznawanych za obelżywe, przy czym świadkami tych zdarzeń było wiele osób.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Oskarżycielka prywatna J. K. i oskarżona I. B. mieszkają w M.. Oskarżona od kilku lat pozostaje z rodziną oskarżycielki prywatnej w konflikcie, w szczególności z jej córką I. Ż.. Awantury prowokowane są przez I. Ż. i J. K..

W dniu 21 kwietnia 2015 roku nie odnotowano interwencji, w której tronami byłyby J. K. i I. B..

**Dowody:**

- zeznania świadka J. M. – k. 54v;
- zeznania świadka T. B. – k. 54v-55;
- zeznania świadka R. M. – k. 55;
- zeznania świadka J. P. – k. 55v-56;
- zeznania świadka R. P. – k. 56;
- pismo KP w Ż. z dnia 9.06.2016r.- k. 44;
- pismo KP w Ż. z dnia 14.06.2016r. (akta SR w Ś., sygn.VI K 6/16).

Przed Sądem Rejonowym w Ś. VI Wydziale Karnym toczy się postępowanie karne przeciwko I. Ż. o czyn z art. 216 § 1 kk (sygn. akt VI K 6/16) na skutek zawiadomienia I. B. złożonego w dniu 3 czerwca 2015 roku.

W trakcie toczącego się postępowania I. Ż. w dniu 4 maja 2016 roku nakłaniała D. S., występującą w tej sprawie w charakterze świadka, aby zeznała, że I. B. wyzywa ją, proponując jednocześnie zapłatę za korzystne dla niej zeznania.

***Dowody:***

- oświadczenie D. S. z dnia 5.05.2016r. k. 75 akt sprawy SR w Ś. VI K 6/16;
- zeznania świadka D. S. – k. 78 akt sprawy SR w Ś. VI K 6/16.

Oskarżona nie pracuje, zamieszkuje wspólnie z mężem T. B., który pracuje i osiąga wynagrodzenie w kwocie 1850 zł brutto miesięcznie. Oskarżona jest bardzo skonfliktowana z sąsiadką I. Ż.. Wśród pozostałych sąsiadów I. B. ma pozytywną opinię. Powodem konfliktów pomiędzy oskarżoną a J. K. jest wzajemna niechęć i brak szacunku.

***Dowody:***

- wywiad środowiskowy – k. 30-31.

Oskarżona I. B. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, odmówiła składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

(wyjaśnienia oskarżonej I. B. – k. 24.)

***Nadto Sąd zważył, co następuje:***

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że I. B. dopuściła się zarzucanego jej prywatnym aktem oskarżenia czynu z art. 216 § 1 kk.

Oskarżycielka twierdziła, że oskarżona I. B. w dniu 21 kwietnia 2015 roku około godziny 12:30 w M. na ul. (...) nazwała ją „kur...”, i „rakowcem”, a świadkami tego zdarzenia miało być wiele osób.

W przedmiotowej sprawie powyższe twierdzenia oskarżycielki nie zostały potwierdzone ani wyjaśnieniami oskarżonej, ani też zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków.

Stwierdzić należy, że I. Ż. i E. K. są jedynymi bezpośrednimi świadkami inkryminowanego zdarzenia, którzy twierdzą, że w dniu 21 kwietnia 2015 roku miało dojść do znieważenia J. K. przez I. B.. Jednakże podkreślić należy, iż złożone przez nich zeznania na tę okoliczność nie korespondują z zeznaniami oskarżycielki prywatnej, a ponadto zeznania I. Ż. są niespójne, niekonsekwentne i zawierają wiele rozbieżności istotnych dla przypisania oskarżonej sprawstwa w

zakresie zarzucanego jej prywatnym aktem oskarżenia czynu i zdaniem Sądu jako takie nie zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności.

J. K. twierdziła, że w dniu inkryminowanego zdarzenia przyjechała do córki i razem wyszły z domu z zamiarem odebrania wnuczki ze szkoły. Kiedy przechodziły w okolicach sklepu została wówczas znieważona przez oskarżoną obelżywymi słowami. Fakt znieważenia matki przez oskarżoną potwierdziła jej córka I. Ż., jednak wskazała ona całkiem odmienne niż oskarżycielka okoliczności zdarzenia. I. Ż. twierdziła, że oskarżona zaczepiła jej matkę, gdy ta przejeżdżała motorem. W tym czasie świadek przechodziła obok i słyszała jak oskarżona wyzywa jej matkę. Z jej relacji wynika, że J. K. udała się do domu, a świadek po powrocie z dzieckiem ze szkoły zadzwoniła na policję i poinformowała o zaistniałym zdarzeniu, przy czym J. K. została pouczone telefonicznie przez dzielnicowego.

W dalszej części swoich zeznań I. Ż. przedstawiła całkiem odmienną wersję zdarzenia, a mianowicie twierdziła, że przechodząc obok oskarżonej zapytała ją dlaczego ich obgaduje. W tym momencie jej matka zatrzymała się, a oskarżona zaczęła wyklinać i ją wyzywać. Powyższe twierdzenia I. Ż. są niekonsekwentne, pełne sprzeczności i jako takie nie zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności. Ponadto twierdzenia tego świadka odnośnie zgłoszenia na policji rzekomego zdarzenia nie wytrzymują konfrontacji z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie w szczególności z pismem Komisariatu Policji w Ż. z dnia 9.06.2016r. oraz z dnia 14.06.2016r, z którego niewątpliwie wynika, że w dniu 21 kwietnia 2015 roku nie odnotowano interwencji, w której tronami byłyby J. K. i I. B..

Sąd nie stracił również z pola widzenia faktu, iż w tutejszym sądzie rejonowym toczy się sprawa przeciwko I. Ż. na skutek zawiadomienia złożonego przez I. B. w dniu 3 czerwca 2015 roku, w której to sprawie I. Ż. nakłaniała D. S. do złożenia fałszywych, korzystnych dla świadka zeznań, a która to okoliczność zdaniem Sądu negatywnie wpływa na ocenę wiarygodności zeznań złożonych przez I. Ż. w przedmiotowej sprawie.

Wiedza i doświadczenie życiowe nie pozwala na przyjęcie wersji podawanej przez I. Ż., której zeznania były niespójne, wewnętrznie sprzeczne i zawierały istotne rozbieżności, na które wskazano powyżej. Sąd przyjął, że wątpliwości, czy zeznania w/w świadka polegają na prawdzie w tej konkretnej sytuacji należy tłumaczyć na korzyść oskarżonej, uznając je za niewiarygodne, skoro tych wątpliwości odnośnie prawdziwości zeznań nie dało się usunąć poprzez logiczną interpretację różnorodnych w swej treści dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k. nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, które - jak w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania - powstają z uwagi na wewnętrznie sprzeczne i rozbieżne zeznania świadka I. Ż.. Brak możliwości weryfikacji zeznań tego świadka nie pozwala na przyjęcie, że zeznania te są wiarygodne i wystarczające do skazania oskarżonej.

W tym miejscu przywołać należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2004 r. w sprawie II KK 369/03, w myśl którego sytuacja równoznaczna z niedającymi się usunąć wątpliwościami jest kategorią obiektywną w tym sensie, iż ani zasady logicznego rozumowania, ani zasady doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu.

O dowodzie z zeznań I. Ż. jako pełnowartościowym dowodzie winy oskarżonej można mówić byłoby dopiero wówczas, gdy zespół poszlak rozumianych, jako udowodnione fakty uboczne, prowadziłby pośrednio do stwierdzenia jednej tylko wersji zdarzenia i wynikałoby z tych dowodów, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, że dowód z zeznań tego świadka pozwala na uznanie winy oskarżonej, skoro nie można wykluczyć, że świadek kłamie.

Jako niewiarygodne Sąd ocenił zeznania złożone przez E. K., który twierdził z kolei, że naszedł na zdarzenie, jak oskarżona ubliżała oskarżycielce, przy czym z jego relacji wynika, że w trakcie zdarzenia J. K. siedziała na skuterze i płakała. Świadek ten ponadto opisał zdarzenie z udziałem męża oskarżonej, który rzekomo miał go wygonić z podwórka i wezwać na niego policję. Wersja przedstawiona przez E. K. jest sprzeczna z zeznaniami oskarżycielki prywatnej, a z uwagi na fakt utrzymywania z nią przyjacielskich stosunków, nacechowana jest nieobiektywnością, co dodatkowo podważa wiarygodność jego relacji.

Trudno uznać za prawdziwe zeznania złożone przez T. Ż., który jak sam wskazał nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Jego zeznania stanowiły jedynie relację tego, o czym dowiedział się od innych osób, w szczególności od J. K. i nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w związku, z czym nie mogły one stać się podstawą oskarżenia I. B..

Ponadto świadek ten jest osobą bliską dla oskarżycielki i w świetle istniejącego konfliktu pomiędzy jego żoną a oskarżoną zainteresowany jest rozstrzygnięciem sprawy na korzyść jednej ze stron.

W toku niniejszego postępowania przesłuchano w charakterze świadków szereg osób, których zeznania w większości jednak niewiele wniosły do niniejszej sprawy i miały marginalne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Osoby te, będące sąsiadami oskarżonej nie byli świadkami zdarzenia w dniu 21 kwietnia 2015 roku nie mieli w tym zakresie żadnej wiedzy. Jednakże zeznania tych osób, którym nie sposób było odmówić waloru wiarygodności, posłużyły do poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, dotyczących relacji i zachowania panujących pomiędzy stronami.

I tak z zeznań J. M. wynika, że nie słyszała żadnych awantur ze strony oskarżonej w stosunku do J. K.. Zaprzeczyła aby oskarżona była osobą konfliktową, potwierdzając jednocześnie, że dochodzi do awantur, które prowokowane są przez oskarżycielkę i jej córkę. R. M. stwierdził, że oskarżona nie jest osobą konfliktową i nie ubliża innym. Zaprzeczył też aby zaczepiała J. K.. Również świadkowie J. P. i R. P. potwierdzili, że oskarżona nie jest konfliktowa i jest pomocna sąsiadom. J. P. wskazała ponadto, że słyszała kiedyś jak oskarżycielka przejeżdżając na skuterze obok oskarżonej, krzyczała do niej, że ją zniszczy.

W sprawie zeznania złożył również mąż oskarżonej T. B., który potwierdził konflikt istniejący pomiędzy nimi a J. K. i jej córką. Świadek podał, że o każdym konflikcie z J. K. jest informowany przez żonę, a o zdarzeniu z dnia 21 kwietnia 2015 roku oskarżona nie mu nie mówiła.

Nienajlepsze relacje pomiędzy stronami potwierdza również przeprowadzony wywiad środowiskowy dotyczący osoby oskarżonej, a którego treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron niniejszego postępowania.

Wyjaśnienia oskarżonej, nie przyznającej się do winy, w świetle dokonanej oceny materiału dowodowego w sprawie nie mogły zostać skutecznie zakwestionowane, zaś wersja przedstawiona przez oskarżycielkę prywatną nie jawi się jako w pełni niewątpliwa.

Reasumując wskazać należy, że kierując się zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 kpk nakazującą rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść oskarżonego, Sąd uniewinnił I. B. od popełnienia zarzucanego jej prywatnym aktem oskarżenia czynu z art. 216 § 1 kk. Mając na uwadze wskazane rozważania Sąd uznał, iż zarówno wina, jak i sprawstwo oskarżonej nie zostały w toku postępowania udowodnione w sposób niebudzący żadnych wątpliwości. Zgodnie z obowiązującą w polskim prawie karnym procesową zasadą domniemania niewinności winę należy udowodnić, a nie tylko i wyłącznie uprawdopodobnić. W tej kwestii jednoznacznie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lutego 1999 roku, V KKN 362/97, w którym stwierdził, że: „istota domniemania niewinności sprowadza się jak wiadomo do tego, że oskarżony jest w procesie karnym niewinny, a "przeciwnie" musi mu być udowodnione, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada in dubio pro reo w art. 5 § 2 kpk nakazuje rozstrzygać niedające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu musi być całkowite, pewne, wolne od jakichkolwiek wątpliwości”.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 632 pkt 2 kpk.